

Sygn. akt I ACa 297/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K. (1)**

przeciwko **J. J. (1)**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 23 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 663/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w pkt 1. w ten sposób, że nakazuje pozwanemu J. J. (1) aby zamieścił na portalu internetowym (...) oświadczenia następującej treści: „Przepraszam Pana J. K. (1) za obelżywe wypowiedzi kierowane pod Jego adresem, a także zarzucanie Mu niedokonania rozliczeń finansowych z osobami trzecimi. J. J. (1).”, przy czym powyższe oświadczenie powinno być zamieszczone na stronie głównej portalu internetowego po upływie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku przez okres miesiąca w formacie nie mniejszym niż 1/5 jego strony, przy użyciu czcionki wielkości 14 i stylu (...) o barwie czarnej, na żółtym jednolitym tle, w czarnej ramce obwodzącej niniejszą treść;**

b) **w pkt 2. w ten sposób, że nakazuje pozwanemu J. J. (1) aby przeprosił powoda J. K. (1) na najbliższej sesji Rady Gminy W. za zamieszczenie na portalu internetowym (...) obraźliwych i niestosownych słów skierowanych wobec niego jako Wójta Gminy W.;**

c) **oddala powództwo w pozostałej części;**

II. *oddala apelację w pozostałym zakresie;*

III. *znosi między stronami koszty procesu za drugą instancję.*

UZASADNIENIE

J. K. (1) wniósł o nakazanie J. J. (1) zamieszczenia na portalu internetowym (...) oraz na łamach gazety (...) oświadczenia następującej treści: „w związku z moimi obelżywymi wypowiedziami w kierunku J. K. (1), a także zarzucaniem mu kłamstwa oraz kradzieży poprzez nierozliczenie się z należności finansowych wobec osób trzecich oświadczam, że wszelkie moje powyższe oświadczenia dotyczące osoby J. K. (1) są nieprawdziwe, w związku z czym wyrażam swoje przeprosiny i ubolewanie – J. J. (1)” z zaznaczeniem, że powyższe oświadczenie powinno być zamieszczone na stronie głównej w/w środków masowego przekazu, przez okres miesiąca, po siedmiu dniach od uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie, w formacie nie mniejszym niż 1/5 jego strony, czcionką o barwie czarnej na żółtym jednolitym tle, o wielkości 14 w stylu (...), w czarnej ramce obwodzącej niniejszą treść. Jednocześnie powód domagał się nakazania pozwanemu przeproszenia powoda osobiście podczas najbliższej, po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie, sesji Rady Gminy W., a także wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 2.000 zł na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w O.. Wnosił również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

J. J. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z 23 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach uwzględnił w całości żądanie pozwu.

Sąd ustalił, że J. K. (1) pełni od 2010 r. funkcję Wójta Gminy W., a w toku procesu został ponownie wybrany na to stanowisko. J. J. (1) natomiast to poprzedni wójt tej Gminy i kontrkandydat powoda w wyborach na wójta, które były prowadzone w toku procesu.

Dnia 4 maja 2013 r. o godzinie 16:12, występując pod nickiem (...)użytkownik portalu internetowego Gazety (...) (...),J.-K. (...) (()) (...) zamieścił obraźliwy wpis o J. K. (1) następującej treści: „...Rudy fałszywy kłamca... Ten pies to kłamca i ruda wsza !!! Takie dziadostwo nigdy się nie zmienia. Namieszał już tyle w tej gminie że żal patrzeć !!! Zawszony rudzielec !!!!!”. Ponadto zarzucił powodowi niedopełnienie rzekomej obietnicy w zakresie dofinansowania budowy oczyszczalni ścieków (dosłownie: „Do Wójta J. K. (2)(...), dlaczego kłamiesz i oszukujesz ludzi? Do oczyszczalni na osiedlu obiecałeś się dołożyć (...). W bezczelny sposób wycofałeś się i zostawiłeś oczyszczalnię z ręką w nocniku. Dzięki Bogu spółdzielnia poradziła sobie sama. Wara od oczyszczalni.”).

W dniu 9 maja 2013 r. powód złożył do Prokuratury Rejonowej w Olecku zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa pomówienia. Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2013 r. Prokurator Rejonowy w Olecku umorzył dochodzenie. W toku prowadzonego dochodzenia Prokurator ustalił, że powyższy wpis został dokonany przez użytkownika posługującego się (...) należącego do J. J. (1).

Następnie w dniu 7 marca 2014 r. o godzinie 10:52 użytkownik posługujący się nickiem (...)dokonał na powyższym portalu internetowym wpisu, zarzucającego powodowi oszustwa finansowe w stosunku do osób rzekomo zatrudnianych do wykonywania usług weterynaryjnych oraz popełnienie przestępstwa karnoskarbowego poprzez zatajenie swoich dochodów (dosłownie: „Dlaczego w tym okresie Pan K. nie wykazywał żadnych przychodów na swoje konto z działalności lecznicy?”). Następnie w dniu 8 marca 2014 r. o godz. 07: 35 użytkownik tego serwisu o nicku (...) zamieścił na tym samym forum kolejny wpis podtrzymujący wcześniejsze zarzuty: „A dlaczego zniknął wpis o należnej kasie dla byłego weterynarza z którym nie rozliczył się właściciel Lecznicy w W.. Nie ładnie, oj nie ładnie”.

Dnia 19 marca 2014 r. J. K. (1) ponownie zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Olecku o popełnieniu przestępstwa pomówienia.

Prokurator i tym razem umorzył dochodzenie. W toku postępowania ustalił, że powyższe wpisy zostały dokonane z nr IP kolejno: (...) i (...). Oba nr IP to adresy przynależne do J. J. (1) (numery te zostały przyporządkowane do stacji telefonicznej zarejestrowanej na jego nazwisko, na której świadczona jest usługa neostrada).

W dniach 08 lipca 2012 r. i 21 października 2013 r. na forum internetowym Gazety (...) w dodatku (...) pojawiły się kolejne wpisy naruszające dobra osobiste powoda i narażające go na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania stanowiska Wójta, polegające na kierowaniu zarzutem niezasadnego zatrudnienia swojego zastępcy, kierowaniu pod jego adresem słów znieważających oraz groźby pozbawienia życia.

Prokurator Rejonowy tym razem odmówił wszczęcia dochodzenia. W toku dochodzenia ustalono, iż wpisy były dokonywane z jednego z 230 użytkowników komputerów korzystających z IP należących do (...) Usługi (...) - adres IP należący do rutera, do którego podłączono około 230 użytkowników.

Pismami z dnia 01 marca 2013 r. i 16 stycznia 2014 r. powód zwracał się do Redaktor Naczelnej Gazety (...) i moderatora strony internetowej, jak i wielokrotnie wcześniej drogą elektroniczną, o kontrolę nad treścią i formą komentarzy zamieszczanych na ich serwisie. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych rezultatów. Obraźliwe wpisy pod adresem powoda były usuwane z ogromnym opóźnieniem, a niektóre w ogóle.

Po uprzednim przedstawieniu zasad odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oraz wskazaniu instrumentów prawnych służących ochronie tych dóbr (art. 23 k.c. i art. 24 k.c.), Sąd uznał, że sformułowania o treści: „rudy fałszywy kłamca”, „pies”, „ruda wsza”, „dziadostwo”, „zawszony rudzielec” naruszały dobra osobiste powoda. W ocenie Sądu epitety takie w odczuciu społecznym uwłaczają godności, wyrażają lekceważenie i pogardę. Sąd uznał jednocześnie, iż inkryminowane wypowiedzi zamieszczone na forum internetowym nie miały nic wspólnego z krytyką działania powoda jako osoby pełniącej funkcję publiczną i stanowiły atak przy użyciu słów obelżywych, pomówień o popełnieniu przestępstwa i gróźb karalnych. Wszystkie te wypowiedzi miały zatem charakter bezprawny i w odczuciu społecznym uwłaczają godności, a przez to naruszyły dobra osobiste powoda w postaci czci, godności i dobrego imienia. Wywarły głęboki wpływ na niego i były szeroko komentowane nie tylko lokalnie.

Sąd zaznaczył, iż nie zindywidualizowano urządzenia, z którego doszło do transmisji danych w ramach wewnętrznej sieci Wi-Fi pozwanego. Gdyby jednak to nastąpiło pozwany mógłby bronić się twierdzeniem, iż udostępnił tablet, smartfon, czy laptop i to nie on osobiście zamieścił inkryminowaną treść.

Nadto Sąd podkreślił, że pozwany był informowany przez powoda o poczynionych ustaleniach co do adresu IP i nie podjął żadnych działań aby zahamować dalsze wykorzystywanie należącej do niego sieci Wi-Fi w celu dobywania bezprawnych działań na szkodę powoda.

Sąd obdarzył wiarą w całości zeznania powoda i przyjął, że w prywatnej rozmowie z nim pozwany stwierdził, iż wpisów takich dokonywał, robić to będzie dalej, gdyż ma do tego prawo.

W ocenie Sądu powiązanie tych wypowiedzi z pozostałymi dowodami dawały podstawy do przypisania autorstwa inkryminowanych wypowiedzi pozwanemu. Nawet w przypadku uznania, iż pozwany nie był autorem wpisów, zdaniem Sądu, istniały podstawy do uwzględnienia powództwa w całości. Brak reakcji ze strony pozwanego i dokonywanie dalszych wpisów po wezwaniu do zaprzestania przy użyciu urządzeń łączących się przez sieć Wi-Fi powoda świadczą, że działał on z premedytacją w przekonaniu o bezkarności.

Za niewiarygodne Sąd uznał zaś zeznania pozwanego i jego żony o braku wiedzy o osobie dokonującej wpisów przy użyciu adresu IP należącego do pozwanego. Zdaniem Sądu podpisując umowę z dostawcą internetu pozwany miał świadomość, że będzie identyfikowany w sieci za pomocą przydzielonego adresu IP. Zaslania się więc działaniami innych osób w przedmiotowej sprawie nie mogło odnieść zamierzonego przez pozwanego skutku.

Zdaniem Sądu zarzuty dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda w czasie, gdy pełnił on funkcję wójta, nie zostały udowodnione. Po wybraniu go na tę funkcję wyrejestrował działalność gospodarczą, nie zatrudniał w

tym czasie w lecznicy weterynaryjnej nikogo, a więc nie posiadał żadnych zobowiązań finansowych z tytułu rzekomego wykonywania na jego rzecz jakiegokolwiek pracy.

W konsekwencji Sąd ocenił, że postulowana przez powoda forma przeprosin zasługiwała na uwzględnienie. Wpisy naruszające dobra osobiste powoda były rozpowszechniane za pomocą środków masowej komunikacji, dlatego zamieszczenie przez pozwanego wnioskowanego oświadczenia na portalu internetowym (...) oraz na łamach (...), zajmując około 1/5 powierzchni strony głównej pozwoli na uchylenie skutków nieprawdziwych informacji pozwanego o powodzie oraz pozwoli aby dotarło ono do znacznej części społeczności lokalnej. Oświadczenie pozwanego dotrze do potencjalnie takiej samej liczby odbiorców jak nieprawdziwe informacje szkalujące dobre imię powoda.

W związku z tym, że naruszenie dóbr osobistych nastąpiło w sposób bezprawny oraz zawiniony i spowodowało powstanie dla powoda negatywnych konsekwencji niewymiernych finansowo, w tym narażenie na utratę dobrego imienia niezbędnego do pełnienia funkcji publicznej, Sąd doszedł do wniosku, że zasadnym będzie też zasądzenie w oparciu o art. 448 k.c. od pozwanego na wskazany przez powoda cel społeczny kwoty 2.000 zł.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

I. przepisów postępowania, mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj.

1. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz wyciągnięcie logicznie błędnych wniosków, co skutkowało niewłaściwym przyjęciem, że naruszył on dobra osobiste powoda oraz bezpodstawnym przyjęciem, że w prywatnej rozmowie potwierdził powodowi, że wpisów dokonywał i będzie dokonywał;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie na podstawie jakich dowodów Sąd uznał, że to właśnie on zamieszczał na forach internetowych wpisy dotyczące powoda oraz niewskazanie, który przepis przewiduje odpowiedzialność za udostępnienie łącza internetowego;

II. prawa materialnego, mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe uznanie, że jest on osobą, która dopuściła się naruszenia, a jeśli nie on to i tak winien odpowiadać za te naruszenia, ponieważ godził się na udostępnienie sieci Wi-Fi, a z daleko posuniętej ostrożności procesowej nieadekwatny do popełnionego czynu sposób przeproszenia powoda i wysokość zasądzonego świadczenia w stosunku do naruszenia.

Mając powyższe na uwadze wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była częściowo zasadna.

Sąd Apelacyjny nie podzielił wywodów apelacji zmierzających do zanegowania oceny Sądu I instancji, iż powód nie wykazał, że skarżący dopuścił się naruszenia jego dóbr osobistych poprzez zamieszczenie stosownych wpisów na portalu internetowym. Sąd II instancji uznał, że dowody zgromadzone w sprawie pozwalały na postawienie wniosku, iż słowa takie jak: „rudy fałszywy kłamca”, „pies”, „ruda wsza”, „zawszony rudzielec”, a także wypowiedzi dotyczące rozliczeń finansowych zostały umieszczone na portalu internetowym (...) przez J. J. (1). Określone dowody wskazujące na to, że na przedmiotowym portalu doszło do umieszczenia wyżej przytoczonych wpisów z nr(...) (...) użytkownik J. J. (1) znalazły się w aktach sprawy prokuratorskiej - Ds. 357/13. Wbrew stanowisku skarżącego, prowadzone postępowanie przygotowawcze nie zostało umorzone dlatego, że nie wykryto sprawcy, ale wobec stwierdzenia przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego i braku interesu społecznego w objęciu czynu ściganym z urzędu. W motywach postanowienia z dnia 23 sierpnia 2013 r. wskazano, że pokrzywdzony jest osobą wykształconą i

doświadczoną, która może sama lub przez pełnomocników bronić swoich interesów. Zwrócono też uwagę i na to, że niecelowe jest angażowanie urzędu prokuratorskiego w konflikt pomiędzy zważnionymi stronami konfliktu w gminie.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. zauważyć należy, że skarżący nie wskazuje, do której normy zarzut ten ma się odnosić. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że wskazany przepis zawiera w § 1 i § 2 dwie odmienne od siebie regulacje. Zakładając więc, że zarzut ten odnosi się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić trzeba, że powód nie wskazał żadnego dowodu, który miałby być przez Sąd Okręgowy niewłaściwie oceniony. Sąd I instancji przeprowadzając dowody ze źródeł osobowych, a mianowicie z zeznań stron i świadka S. J. - żony pozwanego, doszedł do w pełni trafnego wniosku, że autorem wpisów szkalujących powoda jest pozwany. Jak bowiem wynika z zeznań powoda J. K. (1) pozwany podczas prywatnej rozmowy z nim wprost oznajmił, że wpisów takich dokonywał w przeszłości i nadal będzie ich dokonywał, gdyż ma do tego prawo. Okoliczność tę Sąd I instancji przytoczył w pisemnych motywach wyroku, uznając jednocześnie, że twierdzenia powoda w tym zakresie zasługują w pełni na wiarę. Ocenie tej - w kontekście innych dowodów - nie sposób zarzucić arbitralności. Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne zeznania świadka S. J. jedynie w zakresie braku wiedzy świadka o osobie dokonującej wpisu przy użyciu adresu IP. Świadek zeznała, że mieszka jedynie z mężem i oboje korzystają z komputera (k. 73v-74). Oznacza to więc, że nikt inny nie mógł podłączyć się do łącza internetowego pozwanego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego słuszna była ocena Sądu Apelacyjnego, iż cytowanymi przez Sąd Okręgowy sformułowaniami pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności oraz dobrego imienia.

Podzielona też została przez Sąd odwoławczy ocena Sądu I instancji, że pozwany nie wykazał, że działania jego nie były bezprawne. Podkreślić należy, że w tym zakresie pozwany nie wnioskował żadnych dowodów, jak również nie zgłaszał twierdzeń faktycznych. Jeśli więc chodzi o zamieszczone na portalu internetowym słowa obelżywe już sama ich treść wskazuje jaki miały one charakter. Natomiast jeśli chodzi o zarzucanie braku rozliczeń finansowych to dowód „prawdy” - co do tych okoliczności - nie został przeprowadzony.

W takiej sytuacji istniały podstawy by udzielić powodowi ochrony z tytułu naruszonych jego dóbr osobistych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował przepisy art. 23 i 24 k.c., a uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera w zasadzie wszystkie wymagane tym przepisem elementy, które poddają się instancyjnej kontroli Sądu odwoławczego. Co prawda Sąd Okręgowy odwoływał się także do innych argumentów (niż przywoływane powyżej), które w jego ocenie uzasadniały udzielenie powodowi ochrony dóbr osobistych, a do których to nawiązuje apelacja, jednakże, jak powyżej wskazano, zasadnicze argumenty przytoczone w motywach zaskarżonego orzeczenia pozwalały udzielić powodowi ochrony z tytułu naruszenia dóbr osobistych. W takiej sytuacji nie ma potrzeby szerszego wypowiedzania się do zarzutów apelacji dotyczących niewskazania przez Sąd Okręgowy przepisów prawnych przewidujących odpowiedzialność za udostępnienie łącza internetowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - w ramach wniesionej apelacji - należało uwzględnić ją w części związanej z zakresem ochrony, jaka została udzielona powodowi. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał bowiem przyjąć, że pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez zamieszczenie wpisów na łamach gazety (...) w wersji papierowej. W sprawie bezspornym było, że uczynił to jedynie za pośrednictwem portalu internetowego. Tak więc adekwatnym sposobem udzielenia ochrony będzie również umieszczenie przeproszenia jedynie na portalu internetowym i w związku z tym wyeliminowano obowiązek umieszczenia przeproszenia na łamach gazety (...).

Sąd Apelacyjny uznał także, iż istniały przesłanki zarówno do tego, by ograniczyć treść przeprosin, które mają być umieszczone na portalu internetowym dostosowując je do zakresu naruszenia (użycie obelżywych słów oraz zarzucanie niedokonania rozliczeń finansowych z osobami trzecimi), jak również do tego by zmodyfikować nakazanie pozwanemu przeproszenia powoda na najbliższej sesji Rady Gminy W.. W odniesieniu do tego drugiego środka należało wskazać za co konkretnie pozwany ma przeprosić. Tym samym więc treść przeprosin dostosowano do tej, jaką wygłosiła inna

osoba, która zamieszczała podobne wpisy pod adresem powoda co pozwany, a mianowicie J. J. (2), który to swoje przeprosiny wygłosił podczas sesji Rady Gminy W. 30 sierpnia 2013 r.

Sąd odwoławczy nie podzielił natomiast apelacji w tej części, która zmierzała do wyeliminowania żądania majątkowego, zgłoszonego w oparciu o art. 448 k.c. na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w O.. W ocenie Sądu II instancji rodzaj i charakter dokonanego przez pozwanego naruszenia dobra osobistego, jak i stopień zawinienia, wymagał dodatkowej sankcji celem prewencyjnego oddziaływania i tym samym niedopuszczenia do podobnych zachowań ze strony pozwanego w przyszłości.

Z uwagi na dokonanie w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. korekty zaskarżonego wyroku istniały podstawy do tego, by oddalić w części powództwo. Nie znajdując jednak podstaw do ingerencji w zaskarżony wyrok w większym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c., należało oddalić apelację w pozostałej części.

Uwzględnienie apelacji jedynie w części, przy czym przyjęto zasadę odpowiedzialności pozwanego z tytułu ochrony dóbr osobistych, uprawniało do przyjęcia stanowiska, że koszty procesu poniesione przez skarżącego (opłata od apelacji i wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego) powinny być zniesione z kosztami poniesionymi przez powoda (wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego) - art. 100 zd. 1 k.p.c.